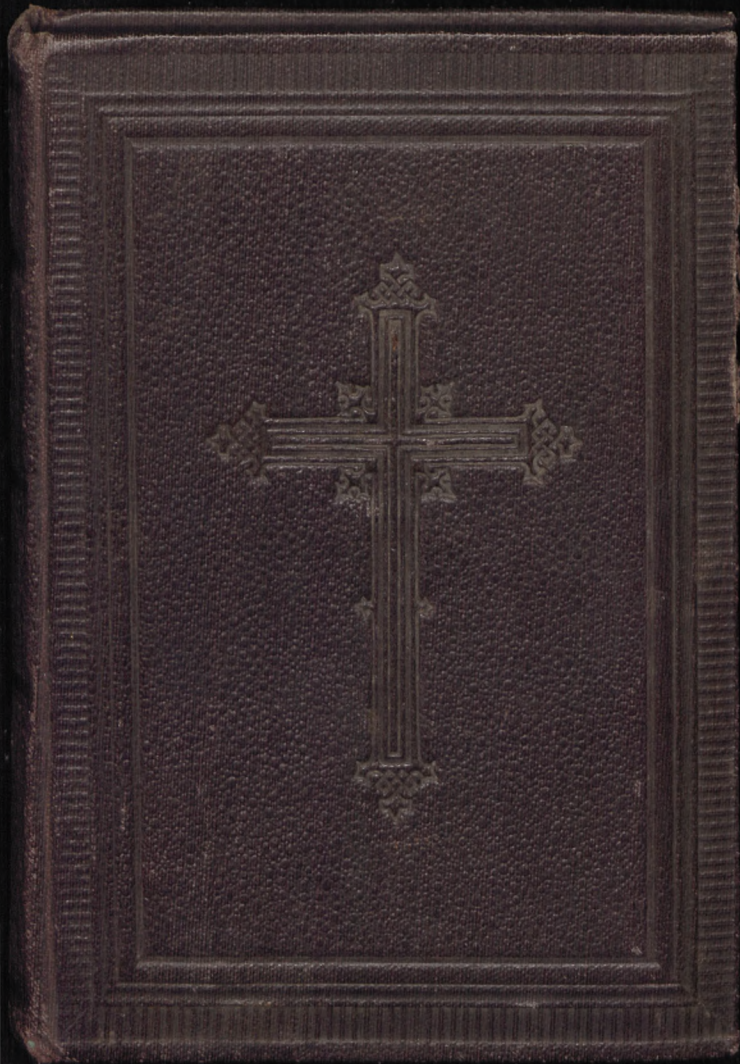




Opis
J. KURZBA
w Krakowie Rynek N. 45.



et. 2. f.

Starzka Strazy honorowej 12-73.

Dusza kotarska do Serca Jezusa.

"Kotarskie, a brodzie nam otwo-
rzono." Zapewne do mehu serce

kotarskie zebraze u jednego
o spokoju, u drugiego o schro-
nienu, u wszystkich o zysku.

I zamrozas' Gix.... jedno tylko

serce moze dac' ci to wszystko,

a tem Sercem, jest Serce Je-

zusa.... Przez ten miesiac

i w ciegu godziny strazy zo-

stawaj pokornie u drzwi Bo-

skiego Serca.... Kotarz, Ono ci

otworzy. A gdy sadz juz wni-

dzies do tego niezmiennego

stagnu Lbamiela, by wazyt

drzwi zamkniesz za soba i do-

zwolit ci pozostac na zamku

w tem szarym niezmiennym

z Prazu tego grzechu jedynie

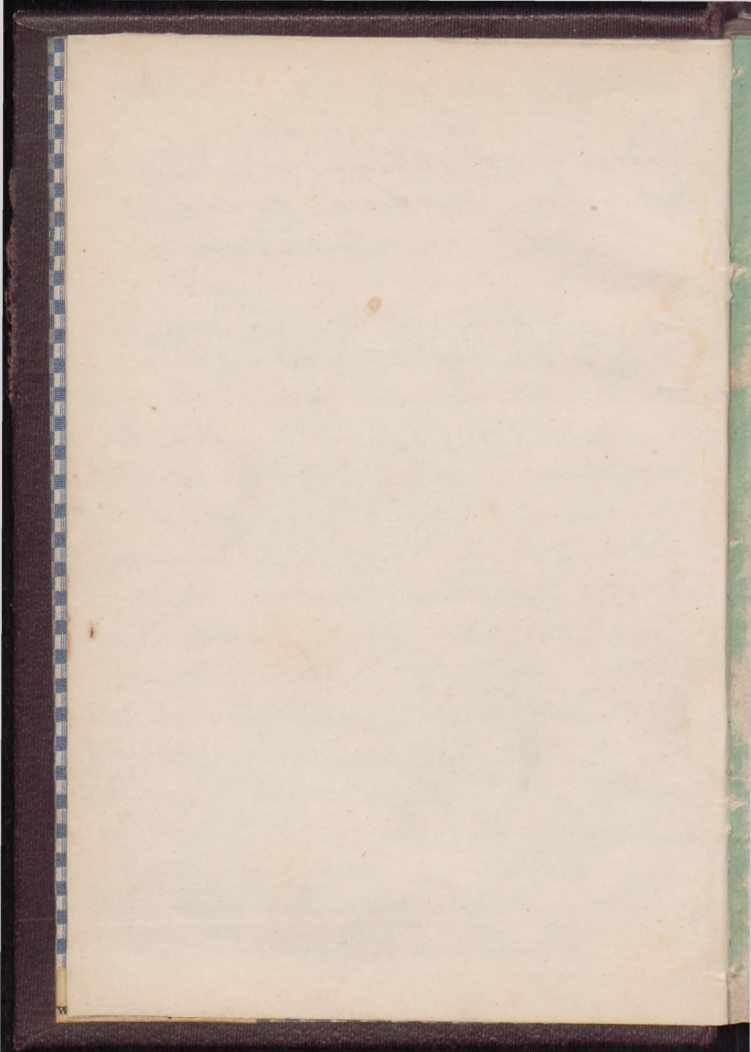
modlby ci wierzac. Piwnie sa

tem i cienia jego umiastaj.

Do Serca Twego Jezu Konausz
Wzijsi do Mniego, w którym
mieszka, pragnie dusza
mieszka.

I 1.573.209 - 1.573.214

Kłonek



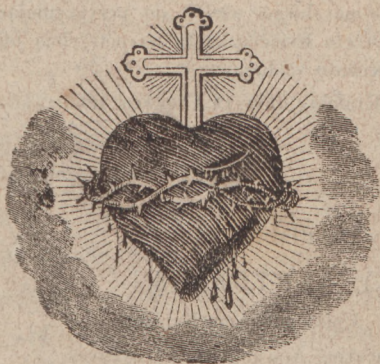
I 1.573.209 **ŻYWOT**

BŁOGOSŁAWIONEJ MALGORZATY MARYI

A l a c ô q u e

Zakonnicy Nawiedzenia w Klasztorze

Paray-le-Monial dycezyi d'Autun.



W KRAKOWIE.

W DRUKARNI „CZASU“ W. KIRCHMAYERA.

Nakładem Panien Wizytek.

1865.

N. C. 1057.

Książeczkę pod tytułem: „Żywot Błogosławionej Małgorzaty Maryi d'Alacôque i Litanią na cześć Błogosławionej Małgorzaty Maryi d'Alacôque, Panny Zakonu Nawiedzenia“ przeczytałem i nie tylko nie w niej katolickiej wierze i obyczajom przeciwnego nie znalazłem, lecz przeciwnie Książeczkę tę do zbudowania religijno-moralnego wielce się przyczyniającą znalazłem. Przeto Książeczka ta na potrzebną jej do druku approbatę zasługuje.

Kraków, dnia 19 Czerwca 1865.

B. BOGDALIK,
K. K. K. Cenzor książek duchownych.

IMPRIMATUR.

(L. S.) **ANTONIUS.**

Episcopus Amathuntinus
et Vicarius Apostolicus Cracoviensis.



I 1.573.209

1994 K 1228/1

Ż Y W O T

Blogosławionej Małgorzaty Maryi Alacôque

ZAKONNICY NAWIEDZENIA

w klasztorze Paray-le-Monial dyecezyi d'Autun.

Małgorzata Marya Alacoque rodu zawnego, przysła na świat 22 lipca 1647 r. we Francyi we wsi Haute-Cour, w parafii Verosvres, dyecezyi Autun. Wierna pociągowi łaski bożej, od najmłodszych lat ćwiczyła się w doskonałości, a w sercu ję rozwijało się wcześnie zamiłowanie życia wewnętrznego, do którego była powołaną. Mała dziecina ledwie rozeznawać poczynając, spędzała godziny całe na rozmowie z Niebieskim Oblubieńcem, klęcząc z rękami złożonemi, oddawała Mu serce swoje,

poślubiła dziewiczą czystość, to czyniąc nad wiek swój, prawdziwie z Boskiego natchnienia. Pragnienie podobania się jedynie Panu Jezusowi, nabożeństwo do Jego najświętszej Matki, w której osobliwą opiekę Sam Chrystus Pan ją oddał, wzrastały z latami; kilka godzin spędzanych codziennie na modlitwie, rozpłomieniały w jej sercu miłość Boską, obok gorącego pragnienia cierpień, by się stać podobną Oblubieńcowi swemu. Dla tego umartwiała swe ciało postami, bezsennością i innemi uczynkami pokuty, a te ją przyprowadziły o chorobę, z której cudownie za przyczyną Matki Bożej, uzdrowioną została. Po śmierci ojca, ciężko prześladowana od domowników, znosząc te doświadczenia mężnie i cierpliwie, tak ściśle złączyła się z cichym i pokornego serca Jezusem, że jeszcze na świecie stała się doskonałym świątobliwości wzorem.

Wstąpiła potem do klasztoru Nawiedze-

nia Najświętszej Maryi Panny (Wizytek) w miasteczku Paray-le-Monial w dyecezyi Autun, oddalając się tém samém od świata i rodziny, aby się wyłącznie poświęcić służbie Boga, i zaraz od początku życia zakonnego zajaśniała wszystkimi cnotami doskonałości ewangelicznój. Boski Oblubieniec sam kształcił tę wybraną duszę, a przysposabiając ją do spełnienia swych najświętszych zamiarów, udzielał się jój w sposób szczególny przez wysoki dar modlitwy, wewnętrznej rozmowy, oświecenia i inne osobliwe łaski, a często bardzo ukazując się jój widomie, poufale z nią rozmawiał. I tak razu jednego modląc się przed Najświętszym Sakramentem, objawił się Zbawiciel otoczony jasnością, a ukazując swe serce płomieniejące, otoczone koroną cierniową, z krzyżem u wierzchu zatkniętym, raną otwartą, z której spływały krople krwi najświętszój, rzekł: „Oto serce, które tak wielce ukochało ludzi, że

się wyniszczyło dla ukazania im swęj mi-
„łości; nie chcę ja dalej powstrzymywać
„żaru gorących mych uczuć, wylać je pra-
„gnę przez ciebie na cały rodzaj ludzki.“
Tu rozkazał jęj starać się o zaprowadzenie
czci publicznej najświętszego serca swego,
aby przezeń ludzie poznawać mogli niepo-
jętą miłość, jaką pała ku nim to Boskie
serce, aby cześć ta nagradzała Panu Jezu-
sowi w najświętszym Sakramencie utajone-
mu, zniewagi, wzgardy i obelgi odbierane
od niewdzięcznych ludzi, sam naznaczył na
to pierwszy piątek po oktawie Bożego
Ciała, przyrzekając, że najświętsze Jego
serce, wyleje zdroje łask na wszystkich,
którzy go w ten sposób czcić będą. Pokor-
na Małgorzata uznając nędzę i niego-
dność swoję długo wzbraniała się przyjąć
tak wielkie posłannictwo; lecz Pan Jezus
obiecał jęj swą pomoc i o pomyślnym sku-
tku starań upewnił. Odtąd sługa Boża
pełna ufności, żyła jedynie dla tęg świętęg

sprawy; wszystkie jój uczucia, słowa, piśma, uczynki; wszystkie jój cierpienia, boleści, drobne lecz nieustanne ofiary, miały na celu zachęcanie wszystkich do tego nabożeństwa, do składania najśłodszemu sercu Pana Jezusa czci wewnętrznej i zewnętrznej, według upodobania Jego Boskiego Majestatu. O dziwna mocy Boża! spełniły się gorące pragnienia pokornój Małgorzaty: serce Jezusa uczczone zostało.

Stolica Apostolska zatwierdziła to nabożeństwo, które się rychło po całym rozszerzyło świecie i stało się w świętym kościele katolickim pociechą duszy wiernój.

Małgorzata pragnąc cierpieć dla miłości Boskiego Oblubieńca swego, prosiła Go usilnie, aby łaski nadzwyczajne, jakimi ją obdarzał, ściągnęły na nią upokorzenie i wzgardę u ludzi. Zjścił Bóg to jój życzenie: — znalazło się tak w klasztorze jak po-za obrębem jego wielu niechętnych, którzy twierdzili, jakoby była smutną ofia-

rażenia i obłąkania umysłu; — ztąd wynikały ustawiczne bolesne próby, upokorzenia, które doświadczając ducha, służyły do wykazania w jaśniejszym świetle świętych cnót: cierpliwości, posłuszeństwa i miłości téj pokornéj dziewicy. Wydalając z nowicyatu jedną młodą osobę wysokiego urodzenia, ściągnęła na siebie wiele zniewag i pogroźek, które z niezachwianém mężstwem znosiła. Do tych cierpień, potwarzy, obmowisk, przyłączyły się téż długie i ciężkie choroby, a przepisy lekarzy zwiększały tylko jéj dolegliwości; te zaś środki, które Pan Jezus sam dla uleczenia jéj zalecał, wzbronione jéj były. Lecz Małgorzata zanurzona w Boskiém sercu, zapalona ogniem Jego miłości, jedno tylko miała pragnienie: pragnienie cierpieć więcej a więcej... cierpieć bez miary. Z niewyczerpaną cierpliwością znosiła boleści swéj ostatnie choroby, w którój Pan Bóg dla większych jéj zasług, na chwilę zatrwożył jéj

duinę bojąnią sądów swoich; drząc całą i tonąc we łzach, tuliła do siebie krucyfiks, błagając miłosierdzia; wkrótce téż pociechy niebieskie wróciły swobodę jéj duszy.

Ta całopalna ofiara strawiona raczej świętym ogniem miłości Bożej, niżeli chorobą, dnia 17go października 1690 r. uleciała do Oblubieńca swego, mając lat 43. O chwale, 'jakiéj używa w niebie, świadczą cuda, po sprawdzeniu których, według praw Kościoła świętego, Ojciec Święty Pius IX na dniu 18 września 1864 roku, zapisał imię jéj w poczet Błogosławionych, z niewymowną pobożnych dusz pociechą.





L I T A N I A

NA CZEŚĆ

Błogosławionéj Malgorzaty Maryi d'Alacôque

P A N N Y

Zakonu Nawiedzenia.

Kyrie elejson

Chryste elejson

Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
nami.

Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad
nami.

Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.

Święta Panno nad Pannami, módl się za nami,

Święty Janie,
 Święty Łazarzu,
 Święty Franciszku,
 Święta Joanno Franciszko,
 Błogosławiona Malgorzato Maryo,
 Perło droga ¹⁾
 Kwiecie polny ²⁾
 Lilio padolna ³⁾
 Rózo rano kwitnąca,
 Dziecię najświętszej Pannie najdroższe
 Kadzidło mile woniejące,
 Palmo cierpliwości,
 Skarbnico miłości,
 Świata wzgardzicielko,
 Oblubienico Chrystusa najukochańsza,
 Fijołku ogrodu Salezyańskiego,
 Gwiazdo pośród mgły świecąca ⁴⁾
 Wzorze posłuszeństwa
 Przykładzie wstrzemięźliwości,
 Serafinie przed ołtarzem,
 Serca Jezusowego świątnico,
 Serca Jezusowego rozkoszo,
 Serca Jezusowego głosicielko,

Módl się za nami.

¹⁾ Mat. 13. 46. — ²⁾ Pieśń Sal. 2. 1. — ³⁾ Tam-
 że. — ⁴⁾ Eccl. 50.

Synogarlico wzdychająca,
Gołębico nadobna,
Skalo wśród burzy niewzruszona,
Nauczycielko najmiłsza,
Pobożnej rady aniele,
Szatanów postrachu,
Grzeszników ubłaganie,
Ulgo ubogich,
Chorych lekarstwo,
Ofiario całopalna boskiej miłości,
Świeco na świeczniku świętym goreją-
ca ¹⁾

Nowa gwiazdo Kościoła,
Świętego Zakonu wesele ²⁾,
Narodu Twego zaszczycie ³⁾,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Módl się za nami.

¹⁾ Eccl. 26. — ²⁾ Judit. 15. — ³⁾ Tamże.

A N T Y F O N A.

Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukającemu dobrych pereł: a znalazłszy jedną drogą perłę, sprzedał wszystko co miał i kupił ją.

Ÿ. Rozlała się łaska po wargach twoich.

Ł. Dla tego ubłogosławił cię Bóg na wieki.

M ó d l m y s i e.

Panie Jezu Chryste, któryś niewyśledzone bogactwa Serca Twego Błogosławionój Małgorzacie Pannie cudownie objawił; daj nam przez jój zasługi i naśladowanie, abyśmy Cię we wszystkim i nadewszystko miłując, wiecznie w témże Sercu Twojem mieszkanie mieć sobie zasłużyli. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.





